

Dr Gary Meadors, 1 Koryntian, wykład 15, Odpowiedź Pawła na pewne ustne doniesienia/plotki, 1 Koryntian 5:5-13

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 15, Odpowiedź Pawła na pewne ustne doniesienia/plotki. 1 Koryntian 5:5-13.

Witamy w wykładzie 15, ponieważ kontynuujemy 1 List do Koryntian 5 i zmierzamy do ukończenia tego rozdziału. Przyjrzyliśmy się werseom od 1 do 4, a teraz dochodzimy do werseku 5, w którym zrobimy trochę tego, co nazywam rozszerzeniem notatek na ten temat. Ale w wersecie 5 napisano: oddajcie tego człowieka Szatanowi na zniszczenie ciała.

Czytam NIV z 2011 r. Gdybym czytał 20, przepraszam, gdybym czytał oryginalny NIV, byłoby tam napisane o zniszczeniu grzesznej natury, za co jestem wdzięczny, że nowy NIV, rewizja pozbyła się tego, ponieważ to nie było dobre tłumaczenie, ponieważ sugerowało coś innego niż myślę, że ten tekst dotyczy. Zniszczenie ciała, aby jego duch mógł być zbawiony w dniu Pańskim.

No dobrze, mamy więc tego mężczyznę, który poślubił swoją macochę i został uznany winnym kazirodztwa przez Pawła, nawet według standardów społeczeństwa rzymskiego. Kościół był arogancki co do zachowania tego mężczyzny, prawdopodobnie dlatego, że był arogancki. Jest bardzo prawdopodobne, że mógł być dobroczyńcą lub osobą o statusie, co spowolniło moralny osąd Kościoła.

Najprawdopodobniej ożenił się ponownie z tą kobietą, co zdawało się wszystko usprawiedliwiać, a wszyscy mówili, cóż, nieważne, i pójdziemy dalej. Paweł nie kupił tej linii i powiedział to bardzo wyraźnie. Teraz dochodzi do 5.5, gdzie instruuje kościół, co powinien zrobić.

Powiedział, że powinniście się zebrać, a kiedy już to zrobicie, w wersecie 5, powinniście go oddać Szatanowi. Cóż, sfera dyscypliny, strona 70 w środku, jest rozszerzona w notatkach, a sfera dyscypliny polega na wydaniu Szatanowi. To ciekawe wyrażenie, które jest używane.

Dokładne sformułowanie jest użyte tylko w innym miejscu w 1 Liście do Tymoteusza 1:20. Możesz porównać inne miejsca, które mają podobne konteksty, ale to sformułowanie „dostarczyć Szatanowi”, wydaje się, że proste znaczenie tego sformułowania w Koryntianach i Liście do Tymoteusza oznacza ekskomunikę. Szatan, jako agent Boga, występuje również w innych sytuacjach, czy jesteś w Księdze Hioba, czy w innych częściach Biblii.

Szatan może być użyty jako agent Boga, ale co oznacza dla kościoła wydanie człowieka Szatanowi? A jeśli wydadzą go Szatanowi, czy to będzie osoba Szatana, czy po prostu co to jest? Korelacja między grecką a jej formułą przekleństwa Koranu. Niektórzy mówili, że jest to formuła przekleństwa w pewnym sensie, a uczeni przyjrzeni się temu. Nie będziemy w to wnikać.

W jakim sensie szatan w to wpisuje się? Cóż, chciałbym powiedzieć, że nie sądzę, aby większość uczonych postrzegala to jako pakt Boga z diabłem, aby zająć się niepokornymi chrześcijanami. Bóg nie jest w zмовie z diabłem. Diabeł jest istotą stworzoną, w żaden sposób nie równą Bogu, a jako Bóg wykonuje Boże rozkazy.

A jednak w tym samym czasie nie ma tu światła i ciemności. Szatan jest ciemnością, ale myślę, że to bardziej metafora, by oddać go Szatanowi. Ponieważ w Biblii, bycie poza domeną, którą Bóg zdefiniował, na przykład kościół, pomyślmy o tym jak o parasolu, wiesz, ładnym parasolu.

A kościół jest parasolem, a kiedy poznajemy Jezusa, wchodzimy do kościoła, jesteśmy ochrzczeni, jakby przez Ducha, w kościele, w sposób sądowy, jesteśmy członkami ciała, jesteśmy pod parasolem. Okej, więc jesteśmy w środku, a potem mamy poważne naruszenie, takie jak to. To nie tylko naruszenie moralne, ale arogancja przenosi to na inny poziom i nie wydaje się, aby była jakaś skrucha.

I w konsekwencji, ta osoba musi zostać wyrzucona z kościoła, aby zostać ekskomunikowaną. A teraz, co jest poza tym parasolem? Cóż, poza parasolem jest świat, kościół, świat. Jesteśmy w świecie, ale nie ze świata, ale jesteśmy pod parasolem Boga.

I tak, kiedy ten człowiek zostaje zabrany z kościoła i wypuszczony na świat, nie jest już pod parasolem. Teraz świat jest domeną Szatana. On jest Bogiem tego świata, systemu światowego.

I tak, ta osoba, którą, wiesz, moglibyśmy zapytać, czy ona w ogóle jest chrześcijaninem? Ale wydaje się, że jest traktowana tak, jakby nią była. Jest wystawiona spod ochrony parasola na żywioły świata. Myślę, że w tekście sugeruje się, że to coś zrobi, aby zmusić ją do przemyślenia swoich czynów.

To wydarzenie polegające na oddaniu go i wydaniu Szatanowi, domenie Szatana, i dałem wam tutaj szereg fragmentów, gdzie kościół jest domeną kościoła i domeną Szatana, tekst, który możecie przeczytać, a zobaczycie, o czym mówimy. Ale to nie jest analogia do starego wieczornego show Johnny'ego Carsona, cześć Johnny, albo przepraszam, oto Johnny, to co zwykły mawiać Ed McMahon. Cóż, to nie jest cześć Szatan, oto John, oto ten grzeszny człowiek.

To wcale nie jest ten rodzaj rzeczy. Raczej, królestwo Szatana jest tym, co jest poza kręgiem kościoła. Spod tego parasola człowiek znajduje się w świetle, a Szatan jest Bogiem tego świata.

Został oddany w ręce królestwa Szatana i jest poza nim. W kręgu jest Boża ochrona i opieka. Jest społeczność.

Ale poza kręgiem, ktoś jest podatny na zranienie. Teraz, mógł mieć innych przyjaciół o statusie, którzy mówili, no cóż, w końcu wydostałeś się z tego bałaganu, prawda? Ale jeśli jego wewnętrzna istota została naprawdę nawrócona i zmieniona, bycie wyrzuconym sprawia ból. Słyszenie, jak jego byli pogańscy przyjaciele myślą, że zrobił coś dobrego dla odmiany, gdy wie, że tak nie było, jest bólem.

I wszystko to może się kumulować i przyciągać jego uwagę. Jest poza ochroną Boga. To nie jest kwestia zbawienia.

Oddanie go Szatanowi nie jest przejściem soteriologicznym. Oddanie go Szatanowi jest przejściem dyscyplinarnym. Zostanie uratowany od szkody, miejmy nadzieję, w wyniku wyrzucenia go spod parasola ochrony i będzie zdany na siebie.

To kwestia dyscypliny, która ma na celu doprowadzenie błądzącego wierzącego do zrozumienia błędu jego drogi. Tak więc, takie jest użycie tego zwrotu. Teraz, znaczenie zwrotu.

Znaczenie jest takie, że jest to fraza komunikacyjna, tak jak w Liście do Tymoteusza. Nowa społeczność opierała się na wstępnym zwycięstwie Jezusa nad Szatanem. Wykluczenie, czyli ekskomunikowanie, ze sfery, w której działała praca Chrystusa, oznaczało powrót do tego, w czym królestwo Szatana nadal sprawowało władzę, zgodnie z oświadczeniem Kelly'ego tutaj.

Wszystkie te słowa mówią to samo. Ekskomunika może być od czasu do czasu połączona z nadprzyrodzoną demonstracją sądu. Kiedy Anniasz i Safira zostali przyłapani na kłamstwie, Bóg osądził ich śmiercią.

Być może zniszczenie ciała zajdzie tak daleko, że ten człowiek umrze. Znam osobiste historie ludzi w kościele, którzy popełnili okropne grzechy, nie żalowali ich, a nawet czasami chowali te grzechy przed opinią publiczną i opłakiwali je aż do śmierci. Szczerze mówiąc, to jest znak prawdziwego wierzącego.

Grzesznik nie opłakuje grzechu. Prawdziwy wierzący tak, a to zdarzało się czasami w kościele. Stało się tak w Dziejach Apostolskich, rozdział 5 i w innych miejscach.

Wyjaśnienie tej dyscypliny jest takie, że jest to zniszczenie ciała. Nazwałem to dopełniaczem obiektywnym, to znaczy, że ciało przyjmuje zniszczenie, ale w jakim

sensie? Teraz, to jest punkt, w którym oryginalny NIV tłumaczył ciało jako grzeszną naturę. Ludzie, którzy wyznawali ten konkretny pogląd, argumentowali, że jeśli wypuścisz tę osobę na świat, a ona jest prawdziwym chrześcijaninem, poczuje się tak źle, że jej grzeszna skłonność zostanie rozwiązana, doprowadzi ją do pokuty i powróci po przebaczenie w swojej pokucie do kościoła.

Konsensus uczonych jest taki, że metafora grzesznej natury nie jest najlepszym sposobem myślenia o tym. Powinniśmy myśleć o punkcie widzenia ciała jako ciele, że będą cierpieć fizycznie na różne sposoby. Nawet psychosomatyczny aspekt fizycznego cierpienia może tu działać, jeśli ta osoba jest prawdziwie wierząca.

Mogliby opłakiwać samych siebie, ale w swoim uporze odmawialiby pokuty i wyznania grzechu. ESV mówi: wydajcie tego człowieka Szatanowi na zniszczenie ciała, a następnie NIV wydajcie tego człowieka Szatanowi, aby grzeszna natura mogła zostać zniszczona. Oba te poglądy zakładają w rzeczywistości ten sam rezultat.

Człowiek ten będzie żałował, cały ten osąd i ekskomunika zwrócą jego uwagę, a on powróci do kościoła i zostanie odkupiony w sensie bycia bezpiecznym przed szkodami. To nie jest kwestia potępienia, ale kwestia szkody. Cóż, nie znamy do końca ostatecznego wyniku tego wszystkiego, chociaż, jak wspomnimy nieco później, 2 Koryntian może faktycznie odnosić się do tej osoby w późniejszym czasie.

Dobrze, więc pomyślmy o kilku kwestiach dotyczących wyjaśnienia. Przede wszystkim, indywidualny pogląd na ciało. Można to nazwać formalnym poglądem, przekleństwem i śmiercią.

To jest bardzo tradycyjny pogląd. Wymieniłem kilka nazw. Zniszczenie równa się chorobie i chorobie, która nawet prowadzi do śmierci.

Pogląd ten opiera się na tym, że ciało odnosi się do fizycznego ciała, które jest oddawane Szatanowi za pomocą formuły analogicznej do formuły klątwy, którą można znaleźć w takich rzeczach jak Qumran i magiczne papirusy. Fizyczna kara, skazanie na śmierć, jest postrzegana jako środek zaradczy, ratujący osobę na eschaton. To również ta fraza, że mogą zostać zbawieni na końcu.

Innymi słowy, dyscyplina to coś, co przyciąga ich uwagę, a jeśli są naprawdę wierzący, nie uciekną od tego. Będzie ich prześladować, nawet jeśli nie od razu się nawrócą. Jest to przydatne, jeśli odniesienie do osoby, która została przywrócona do owczarni, w 2 Liście do Koryntian jest tą samą osobą.

To bardzo przydatne dla tej interpretacji, abyśmy mogli zobaczyć skuteczność ekskomuniki, ale jest to interpretacja, która jest do wzięcia. Garland krytykuje ten pogląd w szczegółach. Mówi, że równoległe teksty nie są tym samym rodzajem

kontekstu, gdy mówisz o osobie, która zmarła w związku z komunią w 1 Koryntian 11 lub mówisz o Ananiaszu i Safirze.

Cóż, tak to widzi jedna osoba, tak widzi to inna osoba. Rzekomo przeklęte teksty nie są prawdziwymi paralelami i byłaby to uzasadniona krytyka. Paweł mógł w rzeczywistości wpłynąć na przeklęte teksty, które pojawiają się później w religiach misteryjnych, zamiast być przez nie pod wpływem.

Późniejsza rabiniczna idea, że cierpienie i śmierć faktycznie odkupują przeszłe grzechy, jest sprzeczna z poglądem Pawła na zbawienie i przebaczenie. W starożytnej kulturze ostracyzm z grupy był bardzo, bardzo poważny. Ponieważ w tych starożytnych kulturach, czy to był ostracyzm z cechu, takiego jak Cech Srebrników, Cech Namiotników czy Cech Mówców, bycie wykluczonym z twojego cechu, wpędza cię w ciemność, tak jakby.

Nie masz już zawodu. Nie masz już dostępu do swojego źródła utrzymania, ponieważ zostałeś wykluczony. W starożytnym świecie nie mogłeś poruszać się tak swobodnie jak dzisiaj i grzebać swojej przeszłości, jakby nie istniała.

Nie było to łatwe do osiągnięcia. W starożytnej kulturze ten ostracyzm był bardzo poważny. Włączenie się do nowej grupy nie byłoby naturalne.

Dzisiaj możesz nie zgadzać się ze swoim kościołem lub zostać przez niego potępionym, przejść przez ulicę i zostać przyjętym z otwartymi ramionami. To smutny stan rzeczy, myślę, w kościele. Ponadto istnieje druga idea korporacyjnego poglądu na ciało, który nie jest tylko indywidualnym ciałem.

Oświadczenie o wygnaniu człowieka ze społeczności, a tym samym do królestwa Szatana, aby oczyścić grupę z zakwasu. Oczyszcza grupę jako społeczność. To również ma sens.

Grzechy seksualne nie są prywatnymi sprawami. W rzeczywistości ze wszystkich grzechów w Biblii grzechy seksualne są postrzegane jako najbardziej powiązane z innymi ludźmi, czasami ograniczoną grupą, a następnie z większą grupą jako całością, zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie. Ten pogląd, pogląd na ciało korporacyjne, wyjaśnia, że Paweł zwraca się do grupy, a nie do jednostki, która jest bardzo dominująca w szczegółach tekstu.

Stary Testament naucza o wykluczeniu i wygnaniu dla dobra czystości całości. Jest to motyw bardzo powszechny w Starym Testamencie. Umieszczenie człowieka poza sferą ochrony Boga czyni go podatnym na siły szatana.

On jest poza parasolem, o którym mówiliśmy, spod którego chrześcijanie zostali uratowani. Ciało jest metaforą grzesznej natury, a ciało jest metaforą ciała. To ciało jest jednym stwierdzeniem, ale jesteśmy ciałem z ciała.

Ale obejmuje szeroki zakres znaczeń. Ten korporacyjny pogląd może mieć trochę więcej wspólnego z grzeszną naturą grzesznej orientacji. Niszczy grzeszne żądze, które powodują problem i tym samym powoduje, że osoba żałuje.

Ciało w tym kontekście to grzeszne, skrzywione ja, charakteryzujące się samowystarczalnością, które prowadzi wojnę przeciwko Bogu, co jest prawdą. Mam na myśli, że to dzieje się z tą osobą. Ta grzeszna natura ma zostać uśmiercona jako część procesu uświęcania.

Kiedy tego nie robimy, robimy to jako wzór życia; potrzebujemy dodatkowej motywacji, aby to zrobić, a społeczność daje nam motywację. Ale nie ma w tym kontekście wzmianki o pokucie jako celu, chociaż z pewnością jest to przyjęte. Wydaje się dziwne, aby Szatan był narzędziem do wywoływania pokuty, do oddania go Szatanowi.

Ale zaprzeczył takim paralelom w swojej krytyce poglądu na śmierć. To nawiązanie do Garland. Nie przeczytałem tego zbyt dobrze dla ciebie.

Tak więc, jest wiele kwestii dotyczących korporacyjnego poglądu. Tak więc, masz indywidualny pogląd na ciało osoby, które jest uderzane, cofając ją. Masz korporacyjny pogląd, usuń zakwas, a będąc na zewnątrz, wejdzie w kontakt ze swoim grzechem, zmierz się z nim, jeśli jest prawdziwym wierzącym, pokutuje i powraca.

Istnieje pewna logika w przyjmowaniu któregośkolwiek z tych poglądów. W związku z tym, jak można sobie wyobrazić, istnieje trzecia propozycja, bardziej holistyczne rozumienie, w którym oba poglądy są uważane za reprezentowane, że nie jest to po prostu jeden lub drugi, ale jest to zestawienie obu. Zachodnia interpretacja zawsze lubi szufladkować rzeczy w jedną rzecz, a nie w drugą.

Być może w tym przypadku obie rzeczy są prawdziwe. Biblia nie rozdziela tego, co fizyczne, od tego, co duchowe, co te poglądy mogłyby robić. Powiedziałbym więc, że Biblia mówi o ciele; nie oznacza to, że nie myśli o grzesznej naturze, ale nie rozdziela wszystkich tych rzeczy.

A zatem, ciało jest wystarczająco dobre. Ciało obejmuje wszystko. Dlaczego więc chcemy to komplikować, a nawet rozdawać, patrząc na grzeszną naturę i nie myśląc o fizycznej stronie? Biblia zawsze jest holistyczna w kwestii życia.

Nigdy nie rozdziela rzeczy na oddzielne byty. Być może wszystko powyższe mogło być w umyśle Paula, ale używa on słowa ciało, co było naturalną rzeczą do zrobienia w

kontekście opisu werbalnego. Więc zapłać swoje pieniądze, wybierz, jak mawiał Leon Morris, ale faktem jest, że każdy z nich ma coś do wniesienia do zrozumienia całości, ale wolałbym powrócić do tego, że Paul bardziej naturalnie użyłby po prostu słowa ciało.

A gdybyś powiedział, Pawle, czy masz na myśli, że wejdzie w kontakt ze swoim grzechem? Paweł powiedziałby, no cóż, pewnie, kiedy cierpisz fizycznie lub emocjonalnie, ale nic z tego nie jest rozdzielone na kategorie. To jest całość. Jesteś zraniony emocjonalnie, cierpisz fizycznie, cierpisz wewnątrz i twoje wnętrze, gdzie twoja skłonność była przeciwko Bogu przez twoje zachowanie, to odchyli tę skłonność z powrotem do bycia w kontakcie z Bogiem.

Z prawdziwie wierzącym, społeczność mówi, że byłeś w błędzie, nie byłeś skruszony, nie możemy tego tolerować, to nie jest w porządku, nie ma nic, co mogłoby to ukryć, jesteś na zewnątrz, to wysyła całkiem niezły komunikat. Nie wiem, czy kiedykolwiek byłem tego świadkiem w naszej kulturze, naszej chrześcijańskiej kulturze. To dość trudna rzecz do zrobienia dla zgromadzenia i zawsze może być źle zrozumiana w kategoriach prawnych.

Są pewne sytuacje, w których ludzie uwielbiają osądzać innych. Mamy osądzać siebie nawzajem, ale dokonanie tego osądu, ten osąd wydaje się dość jasny, ale dokonanie zajęcia się grzechem ludzi, jednocześnie troszcząc się o nich i szukając pokuty, jest bardzo trudną rzeczą. Ale Biblia nie daje nam możliwości zrezygnowania z tego.

To nasza odpowiedzialność, ale musimy to robić z całą pokorą. Z miłością w sensie nadziei, że osoba może dojść do wniosku, że się myli i nie stać się zbyt wyniosłym, ale z łaski Boga, oto i ja. A celem tego wszystkiego jest to, aby duch mógł zostać ostatecznie zbawiony. Nie jest jasne, w jaki sposób zniszczenie fizycznej strony natury człowieka, to znaczy nawet śmierć, może wpłynąć na zbawienie strony niematerialnej.

Pogląd śmierci musi postrzegać to jako ostateczny eschaton. Może odzwierciedlać 1 Koryntian 3:15, w zasadzie, istota człowieka jest zbawiona, ale nie ma nagrody. To stwierdzenie o drewnie, sianie i ściernisku.

Pod koniec dnia, rzecz, którą możemy powiedzieć jasno i pewnie, to to, że celem dyscypliny wierzącego jest skrucha i przywrócenie. Natura przywrócenia zawsze będzie kierowana przez inne teksty, w zależności od roli danej osoby we wspólnocie. Status danej osoby jest taki, że jest zdyscyplinowana.

Niektórzy zadali pytanie, czy ta osoba była niewierząca? Odpowiedź na to pytanie jest pod wpływem interpretacji 5:5 i kwestii, czy była, czy nie była, również twojego osądu 5:5. Myślę, że sam był wierzący. Nie jestem pewien, czy Paweł postąpiłby dokładnie tak samo, jak zrobił lub powiedział rzeczy, które powiedział.

Co więcej, jeśli wyznajesz pogląd o grzesznej naturze, byłoby to zupełnie nie na miejscu u niewierzącego. Nie możemy unikać wyzwań tego tekstu, po prostu mówiąc, że ten koleś i tak nie został zbawiony. Nie, był wierzącym, który musiał zostać przebudzony do swoich decyzji.

To było dość trudne. To było dość zewnętrzne. Mamy nadzieję, że w 2 Liście do Koryntian osoba, która została doprowadzona do smutku i powróciła do społeczności, jest tą samą osobą.

W rzeczywistości pojawia się to w tekście, który jest tutaj na górze strony 73. Czy to ta sama osoba, co w 2 Koryntian 2, wersety 5 do 11? Skoro tak dużo o tym myśleliśmy, dlaczego po prostu nie przeczytałem wam tego fragmentu? 2 Koryntian 2, wersety 5 do 11. Jeśli ktoś sprawił przykrość, mówi Paweł, to nie tyle mnie zasmucił, ile w pewnym stopniu zasmucił was wszystkich.

Nie mówiąc zbyt surowo. Kara, którą mu wymierzono, czy to on, ten człowiek, o którym mówiliśmy? Przez większość wystarczy. Teraz, zamiast tego, powinieneś mu wybaczyć i pocieszyć, aby nie przytłoczył go nadmierny smutek.

Dlatego proszę cię, abyś potwierdziła swoją miłość do niego. Innym powodem, dla którego do ciebie napisałam, było sprawdzenie, czy wytrzymasz próbę i będziesz posłuszna i wszystko. Każdemu, komu wybaczysz, ja również wybaczam.

A co przebaczyłem, jeśli było coś do przebaczenia, przebaczyłem w obliczu Chrystusa dla waszego dobra. Aby Szatan był interesujący, czyż nie? On o tym wspomina. Aby Szatan nas nie przechytrył, bo nie jesteśmy nieświadomi jego intryg.

Cóż, nie da się udowodnić, że to te same osoby. Mam pewne podejrzenie, że tak jest, i myślę, że wybiorę to, szczerze mówiąc. Że tak, to zadziało.

Ekskomunika zadziałała. Nie wiemy, ile czasu to zajęło. Nie długo, ale wystarczająco długo, aby ta osoba mogła naprawdę nawiązać kontakt ze swoim grzechem i swoimi uczynkami.

Uważam, że w tym przypadku interesujące jest to, że kobieta nigdy nie jest wymieniona. Zazwyczaj w starożytnej kulturze, będąc tak zorientowaną na mężczyzn, kobieta jest obwiniana. Nie w tym przypadku.

Ale w Koryncie Rzymskim dominowali mężczyźni. Kobiety dopiero zaczynały się wyłamywać w pewien sposób. W rzeczywistości sam Rzym był narażony na nieposłuszne kobiety.

Łamali zasady bycia kontrolowanym przez kulturę zdominowaną przez mężczyzn. Ale pomimo kultury zdominowanej przez mężczyzn, Paul pociąga mężczyznę do odpowiedzialności, a nie kobietę, we wszystkich tych tekstach. A jednak ona również była winna.

Ale nie poznajemy całej historii, tylko tę jedną stronę historii. Mnóstwo szczegółów, prawda? Nie ma czegoś takiego jak proste czytanie Biblii. Biblia jest wymagająca, a my jesteśmy wezwani, by sprostać temu wyzwaniu.

Kontynuujmy. Rozmawialiśmy o tym, jak ta kwestia mężczyzny uprawiającego kazirodztwo, lub mężczyzny, który dopuścił się kazirodztwa. Paweł ilustruje powagę rozważania takiego grzechu.

Teraz w wersetach od szóstego do ósmego zwraca się do całej społeczności o wiele bardziej. Zwróćmy na to uwagę. W tym akapicie, to jest w wersetach od szóstego do ósmego, Paweł używa obrazu zakwasu, aby rozpakować ich grzeszne przechwalanie się.

To jest naprawdę biblijne, prawda? To naprawdę Stary Testament. Pamiętaj, że jest Żydem. Prawdopodobnie jest faryzeuszem.

Zna Stary Testament. Rozumie metafory i biblijne obrazy. Zakwas był główną metaforą grzechu w Starym Testamencie.

Dlatego musieli używać przaśnego chleba we wszystkich swoich obchodach świąt. Grzeszne przechwalanie się, przechwalanie się, które odzwierciedla nieszczerą nastawienie uwarunkowane statusem. Tak to ujmuje Winter.

Przywołuje obrazy Paschy, które Paweł czyni, aby pobudzić ideę oczyszczenia z grzechu i podstawowego posłuszeństwa wobec woli Bożej. Odwołanie się do tych żydowskich idei i lista w 511 może sugerować obecność osób w Koryncie, które rozumiały te żydowskie niuanse. Wiemy, że w Koryncie była społeczność Żydów.

Ilu było w związku z tym? Jak zintegrowali się z Koryntem Rzymskim? Więc odpuśćcie to. Pozbądźcie się tego. Myślę, że ważne jest, aby zatrzymać się na chwilę i zastanowić nad faktem, że Paweł używa tutaj Starego Testamentu jako autorytetu.

To autorytatywny obraz. Stary Testament nie jest passé. Stary Testament zawiera wiele boskich nauk moralnych, które są normatywne.

Przekracza granice kultur. Żyjemy w czasach, w których wielu próbuje pozbyć się pewnych aspektów nauczania biblijnego. I uwielbiają sięgać do Starego Testamentu, ponieważ łatwiej jest, jak sądzą, pozbyć się ograniczeń moralnych, które są nauczane w Starym Testamencie.

Mam dla was rozczarowujące wieści. To nie jest takie proste. Nowy Testament powraca raz po raz i potwierdza Stary Testament w odniesieniu do jego moralnych nauk.

Jezus czyni to samo, nawet w Galacjan 5. Retoryczne użycie przez Pawła, Czy nie wiecie? Podkreśl to. Czy nie wiecie? 5:6, 6:2, 6:3, 6:9, 6:15, 6:16, 6:19, i możesz porównać inne miejsca. Czy nie wiecie? Widzisz, to jest chwyt retoryczny.

Co to robi? Przykuwa naszą uwagę. Pomyśl o czytaniu tego zgromadzeniu. Czytelnik jest tam na górze, będąc dobrym czytelnikiem.

Czy nie wiesz? A potem przechodzi do tego, co mówi Paweł. Powoduje to wymianę między czytelnikiem a odbiorcami, między autorem a odbiorcami — bardzo ważny środek retoryczny.

Masowe powtórzenia i powtórzenia są zawsze oknem do zrozumienia. Masowe powtórzenia tej frazy z pewnością zabrzmiałyby w uszach tych, którzy słyszeli tekst czytany na głos. Ponadto większość tego, czego nie wiedzą, odnosi się do moralnych oczekiwań ewangelii.

W rezultacie stracili reputację i status wśród świętych z powodu nieposłuszeństwa. Czyż to nie jest sprytne? Nie dość, że Paweł mówi, okej, jesteś w Koryncie Rzymskim i będziesz chciał działać na podstawie statusu, ale wpadłeś w kłopoty tutaj, ponieważ użyłeś statusu bardziej niż biblijnych obyczajów. Dobrze, porozmawiajmy o biblijnym statusie.

Porozmawiajmy o statusie chrześcijańskim. Z powodu swojego zachowania straciłeś reputację w społeczności chrześcijańskiej. Straciłeś status w swojej gildii społeczności chrześcijańskiej.

Cóż za sprytna krytyka w świetle elitarnych tendencji niektórych z tych ludzi w Koryncie. Dobrze, więc wersety 1 do 8. Teraz spójrzmy na wersety 9 do 13. Numer dwa, w środku strony 73.

Paweł przypomina Koryntianom o potrzebie zerwania społeczności z niemoralnymi braćmi i siostrami, jeśli łaska. Pozwólcie, że przeczytam wam to, 5:9 do 13. Ponownie, jeśli mamy być tacy jak oni, musimy słuchać słowa Bożego.

Usłyszeli to. Większość z nich tego nie przeczytała. Usłyszeli to.

Czytanie było przywilejem, móc dostać kopie, które trzeba było przepisać ręcznie. Więc, podczas gdy krążyło to wśród chrześcijan, prawdopodobnie tylko starsi mieli do

niego dostęp, nie dlatego, że zamknęli dostęp, ale z powodu ograniczonego dostępu. Mieli tylko ten dokument.

Więc większość ludzi uzyskała informacje poprzez słuchanie. Postuchajmy, co Paweł mówi na temat zrywania społeczności z niemoralnymi braćmi, niemoralnymi siostrami i ludźmi w kościele, którzy otwarcie żyją w grzechu. Grzech jest naruszeniem objawionej woli Boga.

To nie jest jakieś słodkie, jednosylabowe słowo, żartuję, słowo sylabowe, ale słowo, które oddaje wszystko, co ma związek z byciem w obliczu Boga z jakiegoś powodu. 5:9, napisałem do ciebie w moim liście. To jest ten inny list, pamiętasz, że wspomnieliśmy we wstępie, że nie mamy, jeśli nie mamy części gdzie indziej.

Napisałem do ciebie w moim liście, abyś nie zadawał się z ludźmi seksualnie niemoralnymi. Tak więc w pewnym momencie pouczył już wspólnotę w Koryncie o seksualności i powiedział im, aby nie angażowali się w kontakty z ludźmi, którzy otwarcie robią takie rzeczy. A w tamtym czasie tymi ludźmi byli prawdopodobnie ludzie spoza kościoła.

Możemy być w środku, ale może na zewnątrz. Werset 10, wcale nie oznacza, więc musieli być na zewnątrz, wcale nie oznacza ludzi tego, o przepraszam, odwróciłem to, wybiegam myślami w przyszłość, miał na myśli ludzi, którzy byli w środku, wcale nie oznacza ludzi tego świata, którzy są niemoralni lub chciwi i oszuści. Więc co się dzieje? Dwie osoby, ludzie w środku, ludzie na zewnątrz.

Paweł powiedział im wcześniej, żeby nie zadawali się z ludźmi, którzy twierdzą, że są w środku, żyjąc tak, jakby byli na zewnątrz. A potem Paweł wraca i to jest bardzo ważny fragment, i mówi, że ci, którzy są na zewnątrz, muszą sami o siebie zadbać, jeśli nie są swoją odpowiedzialnością. Uważaj, co mówi tutaj, wcale nie mając na myśli ludzi tego świata, to znaczy tych na zewnątrz, którzy są niemoralni lub chciwi, oszuści, bałwochwalczy.

W takim wypadku musielibyście opuścić ten świat. Ale teraz piszę do was, abyście nie przestawali z żadnym, kto podaje się za brata lub siostrę, a jest rozpustnikiem lub chciwcem, bałwochwalcą, oszczercą, pijakiem lub oszustem. Z takim nawet nie jadajcie.

Jakież to mój interes, mówi Paweł, sądzić tych poza kościołem? Czyż nie macie sądzić tych wewnątrz? Bóg będzie sądził tych na zewnątrz. Wypędźcie niegodziwego spośród siebie. Więc jest na zewnątrz, jest wewnątrz.

Paweł również dokonuje tutaj absolutnie jasnego rozgraniczenia. Nie jesteśmy odpowiedzialni za korygowanie w sensie posiadania autorytetu do korygowania.

Oczywiście, możemy głosić przeciwko temu, tak jak Jan Chrzciciel głosił przeciwko Herodowi i jego grzesznemu zachowaniu.

Możemy głosić przeciwko temu. Możemy mówić przeciwko temu. W niektórych kulturach, takich jak Ameryka, możemy głosować przeciwko temu.

Możemy maszerować przeciwko temu. Możemy lobbować przeciwko temu. Ale nie powinniśmy być naiwni i myśleć, że mamy władzę nad tym, co na zewnątrz.

Mamy głos, a w niektórych kulturach głos jest większy niż w innych. W niektórych kulturach nie masz głosu wcale. Ale Paul składa bardzo, bardzo ważne oświadczenie.

Kościół nie musi ponosić odpowiedzialności za to, aby świat postępował właściwie. Mamy obowiązek ogłosić, że świat musi być w porządku z Bogiem. Nie być ich matką w sensie wymieniania wszystkich rzeczy, które powinni robić właściwie.

Ponieważ nie są pod naszym parasolem. Nie mamy nad nimi żadnej władzy. Mamy głos, ale nie mamy tej władzy.

Musielibyśmy stworzyć własne małe lenno, własne małe królestwo, własny mały naród, i nikt nie wejdzie, jeśli nie zrobi tego, co mu powiemy. Cóż, to się nie zdarza na świecie. To się rzadko zdarza w kościele.

To jest fascynujące, werset 12. Jaki jest mój interes w osądzaniu tych spoza kościoła? Teraz wiesz, że to nie znaczy, że Paweł nie ma osądu. Z pewnością ma osąd.

Jego stanowisko jest jasne. To nie jego odpowiedzialność, aby sprawić, by się zachowywali. Nie możesz sprawić, aby świat się zachowywał.

Trudno sprawić, by twoje dzieci zachowywały się właściwie. Co myślisz, że zrobisz z tymi, którzy są całkowicie na zewnątrz? Jeśli stworzysz takie oczekiwanie, będziesz całkowicie sfrustrowany, ponieważ twoje oczekiwanie zostanie całkowicie odrzucone. Hayes zauważa na stronie 88 w swoim tomie, że lista w 5:11 może odzwierciedlać teksty wykluczające, o których mowa w Powtórnego Prawa.

I zmierną w kierunku stwierdzenia o wykluczeniu w 5:13, wypędźcie niegodziwego spośród was. Stary Testament jest bardzo zintegrowany z rozdziałem 5. W Księdze Powtórnego Prawa masz wykluczenia rozwiązłości, cudzołóstwa, bałwochwalstwa, złośliwych fałszywych zeznań, zbuntowanych pijanych synów, porwań i handlu niewolnikami. W Liście do Koryntian masz niemoralność seksualną, która koreluje z chciwością i bałwochwalstwem, oszczercami, pijakami i złodziejami.

Czy to nie jest interesujące? Istnieje ścisły związek między nimi. Związek jest z pewnością tematyczny, nawet jeśli nie wydaje się, aby cytował Księgę Powtórzonego Prawa. Ale pamiętajcie, apostołowie byli napełnieni Słowem Bożym.

Odetnij Pawła, a on wykrwawi Stary Testament. I oni wyciągają Stary Testament, nawet czasami z jego frazami, i prawdopodobnie nawet nie myśleli ani nie próbowali go cytować, ale odzwierciedlali światopogląd, którego byli bardzo częścią. Sączyli biblijne nauczanie.

Tak więc Paweł wyjaśnia domenę odpowiedzialności kościoła na stronie 74, którą już przeczytaliśmy w wersetach 12 i 13. Implikacja Pawła nie na zewnątrz, ale wewnątrz. To wyjaśnienie nie neguje ogłoszenia sądu nad grzechem.

Możesz to wymawiać ile chcesz. Masz głos. Po prostu nie masz autorytetu.

Nie jesteś gliną. Nie możesz dać im mandatu. Możesz chcieć, ale nie możesz.

Wszystko, co masz, to głos, i musisz używać tego głosu odpowiedzialnie. To oznacza granice autorytetu i kontroli kościoła. Kościół nie rządzi światem, ani świat nie rządzi kościołem.

Kościół jest kościołem. A w niektórych naszych kulturach, szczególnie w kulturze amerykańskiej, musimy zmierzyć się z tym, co to oznacza. Musimy powrócić do tych dwóch tekstów.

I zmierz się z tym, co to znaczy, że nie rządymy światem. Nie ma to związku ze współczesnym problemem zaangażowania prawnego i politycznego. Innymi słowy, nie możesz użyć tego tekstu, aby powiedzieć, że chrześcijańska organizacja przeciwna aborcji jest niebiblijna.

To ich prawo jako obywateli. Nie możesz też powiedzieć, że musisz mieć organizację chrześcijańską przeciwko aborcji, albo nie jesteś biblijny. Widzisz, jedna strona nie może oskarżyć drugiej, a druga strona nie może oskarżyć drugiej.

Jako obywatele amerykańscy mamy prawo mieć głos w naszej kulturze, nawet głos chrześcijański. Ale musimy uważać, jak łączymy się z autorytetem. Bóg powołał nas, abyśmy za nim podążali.

A to wiąże się z wieloma rzeczami. A częścią tego zaangażowania jest głos w naszym świecie. Ale jeśli działasz pod założeniem, że musisz zmienić ten świat nawet bez zbawienia, to jesteś pod błędnym założeniem.

Cóż, trudny tekst, prawda? Dużo więcej szczegółów, ale to właśnie zrobimy w rozdziale 5. Czytaj szeroko. Ja czytam dużo. Im więcej czytasz, tym lepiej rozumiesz i

tym bardziej będziesz w stanie bronić swojego rozumienia tego, czego twoim zdaniem uczą teksty.

Miłego dnia, do zobaczenia na naszym następnym wykładzie.

To dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 15, Odpowiedź Pawła na pewne ustne doniesienia/plotki. 1 Koryntian 5:5-13.